

NIE dla rasistowskiej muzyki w Sosnowcu!

Mieszkańcy Zagłębia Dąbrowskiego po raz kolejny pokazali, że w ich regionie nie ma miejsca na nietolerancję. Udowodnili to przy okazji planowanego w Sosnowcu koncertu neofaszystowskich zespołów rockowych **Agressiva, Piǒdziores, Bastion i Front H8** – ten ostatni, o czym świadczy przemycony w drugiej części nazwy salut „**heil Hitler**”, to już czysty neonazizm.

Wymienione zespoły należą do nazi-skinowskiego **Rock Against Communism**. Jest to ruch w nacjonalistycznej muzyce rockowej, który gloryfikuje w tekstach piosenek ojczyznę, naród i białą rasę, nawołując przy tym do walki z Żydami i imigrantami oraz znieważa chrześcijaństwo jako „produkt żydostwa”. Większość zespołów RAC otwarcie wyraża poglądy jawnie faszystowskie czy neonazistowskie.

Sosnowiecki koncert był promowany między innymi przez portal internetowy **nacjonalista.pl**. Zagłębiaccy współpracownicy magazynu „NIGDY WIĘCEJ” postanowili działać. Po pierwsze, należało poinformować opinię publiczną o przygotowywanym zlocie faszystów. Udało się to dzięki współpracy lokalnych mediów.

Następnego dnia na skutek publikacji elektroniczna skrzynka pocztowa Urzędu Miasta zaczęła się zapełniać e-mailami od zaniepokojonych mieszkańców. W efekcie w prasie pojawiła się wypowiedź wiceprezydenta Zbigniewa Jaskierni; zagroził zamknięciem klubu, który ugości neonazistów. Jednocześnie wyraził nadzieję, że po artykułach w codziennych

gazetach odezwie się ktoś, kto wskaże dokładnie, gdzie ma się odbyć impreza. Portal, który ją reklamował, podał tylko miasto i termin. „*Nawet jeśli informacja dotrze do mnie na godzinę przed koncertem, zrobię wszystko, żeby do niego nie doszło*” – obiecywał wiceprezydent Sosnowca. Urząd Miasta zawiadomił również policję, więc i ta próbowała ustalić miejsce „imprezy”.

Po artykułach pojawiła się pierwsza i jak się okazało, trafna informacja dotycząca miejsca koncertu – pod pretekstem urodzin została na niego wynajęta sala w Domu Działkowca. Wiceprezes miejscowego oddziału Polskiego Związku Działkowców, właściciel lokalu, zapowiedział, że jeśli będzie podstawa do przerwania imprezy, zrobi to i zawiadomi policję. Nie chciał jednak podać mediom swojego nazwiska. „*Nasze służby i policja sprawdzą wszystkie ogródki działkowe w mieście*” – zapowiadał wiceprezydent Zbigniew Jaskiernia.

„*Mamy właśnie zebranie i ten koncert jest pierwszym tematem*” – mówił z kolei radny Tomasz Bańbuła, członek zarządu Ogródków Działkowych „Górnik”. „*Uczu-*

lam gospodarzy na niepokojące sygnały. Gdyby zauważyli jakieś odstępstwa od planowanej imprezy, mają natychmiast wezwać policję i wyrzucić uczestników”.

Dzięki zdecydowanej postawie niektórych pracowników Urzędu Miasta, a także antyfaszystowskiej młodzieży i mieszkańcom, którzy licznie zareagowali na informację o planowanym skandalu, w Sosnowcu nie odbyły się nazi-występy.

Okazuje się jednak, że nie każdy zareagowałby podobnie. Na forum portalu sosnowiec.info.pl pod swym nazwiskiem wypowiedział się radny **PiS, Krzysztof Haładus**: „*Groźby Pana wiceprezydenta robią niepotrzebnie reklamę tym zespołom i są przejawem «totalitaryzmu» i «zamordyzmu» władzy. Jestem wrogiem plugastwa, obscenizmu, satanizmu i «wymiocin» wszelkiego rodzaju. Uważam, że jako społeczeństwo mamy prawo bronić się przed chamstwem i dewiacjami – tyle że mądrze. Nie wiem, czy kapele, o których mowa, akurat «podpadają» pod te określenia, ale nawet gdyby tak było, to należałoby: a) zignorować (nie nagłaśniać, nie pomagać), b) ścigać przez policję w przypadku łamania prawa, c) ostrzec przed zgubnym wpływem przez wiarygodne autorytety*”.

Opinia polityka wywołała poruszenie wśród forumowiczów z radnym: „*Przynosi pan wstyd sosnowieckiemu społeczeństwu*” – napisał jeden z nich i prosił, by radny nie wypowiedział się publicznie.